

Zmiany na lepsze



Oddając Państwu ten numer Kwartalnika kończymy analizę pierwszego półrocza 2013 roku. Badamy sytuację finansową, ilość nadwykonań i przystępujemy do realizacji wakacyjnych remontów naszych budynków. W związku z tym chciałbym Państwu zaprezentować krótkie streszczenie i pierwsze wnioski dotyczące minionych sześciu miesięcy.

Podwyżki dla pracowników

Zacznę od najprzyjemniejszej dla mnie rzeczy, czyli informacji o podwyżkach, które dostali nasi pracownicy. Myślę tu o 49 osobach, byłych pracownikach SZPZLO Warszawa-Bródno. Polityka finansowa poprzednich władz zoz-u była tak określona, że wynagrodzenia osób zatrudnionych w przychodniach zoz-u Bródnowskiego były niższe od wynagrodzeń pracowników przychodni w zoz-ie na Targówku. Po połączeniu dwóch zakładów jednym z moich głównych celów (jest to jednocześnie realizacja moich deklaracji składanych w czasie konkursu na stanowisko dyrektora SZPZLO Warszawa-Targówek) było wyrównanie wynagrodzeń w zakresie tych grup zawodowych, które występowały w obydwu podmiotach. Myślę tu o rejestratorkach, obsłudze sprzątającej, pracownikach Działu Rejestru Usług Medycznych i pracownikach Poradni Rehabilitacyjnych.

W roku 2012 nie było to możliwe, ponieważ zakład przechodził szereg przemian strukturalnych i organizacyjnych. Dzięki temu, że wpłynęły one pozytywnie na finanse zoz-u mogliśmy rozpocząć procedurę zwiększania wynagrodzeń w roku 2013. Proces wyrównania wynagrodzeń udało nam się jak do tej pory przeprowadzić połowicznie. Dysproporcje nadal występują, ale ich wielkość jest już dzisiaj znacząco zmniejszona. Dokończenie tego procesu planujemy na rok 2014.

Jednocześnie w roku 2012 i 2013 zwiększenie wynagrodzeń objęło jeszcze 38 innych pracowników. Byli w tej grupie lekarze interniści i pediatrzy (wynikało to

z drastycznie zaniżonych stawek dla tych lekarzy w stosunku do innych publicznych podmiotów, co skutkowało brakiem możliwości zatrudnienia nowych lekarzy i w efekcie długimi kolejkami do lekarzy POZ). Podwyżki otrzymało także 10 pielęgniarek (podwyższenie kwalifikacji zawodowych) i panie pracujące w Centrum Obsługi Pacjenta (w wyniku zmiany formy zatrudnienia).

Zdajemy sobie sprawę, że oczekiwania w tym zakresie są stale niezaspokojone. Zarówno, co do wysokości wynagrodzeń, jak i liczby osób, których dotyczy. Staramy się prowadzić ten proces cały czas, tak żeby sukcesywnie zwiększanie wynagrodzeń objęło wszystkich pracowników zakładu. Jeszcze w lipcu i sierpniu planujemy podwyżki dla jednorodnych grup zawodowych. Podstawowym kryterium będzie w tym wypadku posiadane wykształcenie i przygotowanie zawodowe oraz miejsce pracy. W pierwszej kolejności podwyżka obejmie grupę zawodową pielęgniarek i położnych oraz pracowników Pracowni Diagnostycznej w Przychodni przy ul. Pobożńskiej. Duży wpływ na możliwość przyznawania takich podwyżek do wynagrodzenia podstawowego ma efektywność wypłaty przez Narodowy Fundusz Zdrowia kwot wykonanych przez nas świadczeń medycznych (porad i zabiegów) tzw. ponad limitowych, niezagwarantowanych do sfinansowania w umowie, czyli potocznych nadwykonań.

Nadwykonania 2013*

W tej kwestii zauważalna jest duża zmiana na niekorzyść zoz-ów w ostatnich latach. O ile jeszcze w roku 2008, 2009, 2010 i 2011 można było liczyć na

minimum około 80 % tych kwot, to już rok 2012 zamknął się wypłatą około 20 % nadwykonań. Nie winię w tym momencie Narodowego Funduszu Zdrowia. Jest dla nas wszystkich jasne, że w świetle obecnie obowiązujących przepisów NFZ nie ma obowiązku wypłaty tych kwot i nie pozostaje nam nic innego tylko założyć, że wtedy kiedy miał środki to wypłacał nadwykonania (2008 – 2011), a teraz w czasie ogólnego kryzysu nie ma takiej możliwości. Mam nadzieję, że druga połowa 2013 roku będzie pierwszym od ponad roku okresem rozliczeniowym, kiedy zauważymy wszyscy poprawę w tym zakresie. Z uwagi na fakt, że NFZ ma 45 dni na rozliczenie każdego półrocza, o tym czy miałem rację przekonamy się w lutym lub marcu 2014 roku.

Jak ważna jest to sprawa dla naszego zoz-u niech świadczą kwoty, o jakich tutaj piszę. W poprzednim wydaniu kwartalnika przytaczałem dane dotyczące nadwykonań za 2012 rok. Zakładając wypłatę kilkuset tysięcy na tzw. przeniesienia pomiędzy zakresami, kwota niezapłaconych nadwykonań to około 500 000 zł za 2012 rok. W pierwszym półroczu 2013 roku nadwykonania to 650 000 zł. Nawet jeżeli uwzględnimy wypłatę częściową nadwykonań i przeniesienia pomiędzy zakresami (pomiędzy niedowykonaniami, a nadwykonaniami) nadal zostanie w mojej ocenie około 250 000 zł. Daje nam to w przeciągu 1,5 roku 750 000 zł. Wystarczyłoby to na podwyżki dla wszystkich pracowników zoz-u (około 400 etatów) w kwocie nieco ponad 100 zł miesięcznie, albo można byłoby zakupić za tę kwotę nowy skaner do mammografu, nowe oprogramowanie do Poradni Diagnostycznej, wyremontować część Przychodni przy ul. Łojewskiej i przenieść POZ z Przychodni przy ul. Tykocińskiej do przestronniejszych wnętrz Ośrodka przy ul. Remiszewskiej. Lista potrzeb inwestycyjnych i przydatnego sprzętu medycznego jest o wiele dłuższa, a każda z tych pozycji wydaje się pożądana przez kierowników jednostek „na już”.

Nadwykonania były, są i będą dopóki nie zmieni się system organizacyjno-prawny takich podmiotów jak zakłady opieki zdrowotnej. Potrzebne jest niewątpli-

PORADNIA MEDYCZYNY PRACY

ul. Rembielińska 8, tel. 22 519 13 33

Dodatkowe informacje: Iwona Puchalska
– Kierownik marketingu i promocji zdrowia,

tel. 22 518-26-56, ipuchalska@zoztargowek.waw.pl

wie rozwiązanie systemowe tych problemów, ale to już decyzja i działania, które musi podjąć Ministerstwo Zdrowia i Parlament. Z jednej strony powinny być to (według mnie) ramy kwotowe, które mogłyby zaakceptować płatnik (niekoniecznie NFZ), a z drugiej zasady wypracowywania tych nadwykonań, które ze zrozumieniem przyjęłyby zoz-y. W tabeli obok zamieściłem kwoty wypracowanych nadwykonań w poszczególnych rodzajach udzielanych świadczeń (dane dla okresu styczeń – czerwiec 2013 roku).

Zatrudnię lekarza – cz.2

Chciałbym teraz opisać, a w zasadzie dopisać kilka spostrzeżeń do tekstu z poprzedniego numeru Kwartalnika, gdzie analizowałem sukcesy i porażki SZPZLO Warszawa-Targówek w roku 2012, ale nie z pozycji dyrektora, tylko pacjenta. Konkluzją poprzednich rozważań była obawa, że nie uda nam się do końca 2013 roku rozwiązać problemu zbyt długiego okresu oczekiwania na wizytę u specjalisty. Chciałbym dziś to rozwinąć i przekazać Państwu dowód na to, że zoz-y same w sobie (przynajmniej w takim mieście jak Warszawa) z tym problemem nie są w stanie się uporać.

W lutym 2012 roku w SZPZLO Warszawa-Targówek zatrudnione były trzy okulistki. Mniej więcej od marca 2012 roku pozostały dwie (jedna pani doktor wyjechała na staż i szkolenie do Francji i już tam pozostała). To oznaczało, że znacząco wydłużyły się kolejki do pozostałych dwóch okulistik, a każdego niemal miesiąca kierownictwo Przychodni przy ul. Poborzańskiej apelowało do mnie o przyspieszenie działań, które doprowadzą do zwiększenia ilości zatrudnionych lekarzy w tym zakresie. Udało nam się to osiągnąć na początku 2013 roku. Zatrudniliśmy dwoje lekarzy i wydawało się nam wszystkim, że problemy z kolejkami i wyrobieniem kontraktu nie będą nam już doskwierały. Jak się jednak okazało, problemy z kolejkami wcale nie zniknęły. Pozostały one mniej więcej na tym samym poziomie. Rzeczywiście na samym początku roku ilość oczekujących na wizytę osób była mniejsza niż dziś, ale taki stan trwał tylko trzy miesiące. W analizowanym okresie kwiecień – grudzień 2012 roku średnia ilość osób oczekujących na wizytę wyniosła 158, a czas oczekiwania to 126 dni. Po zatrudnieniu dwóch dodatkowych lekarzy ilość oczekujących pacjentów wyniosła 254, przy czasie oczekiwania na wizytę 106 dni. Dane te obejmują okres styczeń – czerwiec 2013 roku. Jak więc widać informacja o nowych lekarzach w Przychodni przy ul. Poborzańskiej szybko pojawiła się w tzw. obiegu społecznym i pacjenci

Rodzaj świadczeń	Wartość wykonanych nadwykonań
Ambulatoryjna Opieka Specjalistyczna	130 000 zł
Opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień	50 000 zł
Rehabilitacja	200 000 zł
Stomatologia	270 000 zł
RAZEM	650 000 zł

zaczęli masowo zapisywać się na dodatkowe wolne terminy.

Analizując w ten sposób możliwości całkowitej likwidacji problemów z kolejkami do okulistów w SZPZLO Warszawa-Targówek powinienem zatrudnić kolejnych około 10 lekarzy. Zgodnie z tytułem niniejszych rozważań bardzo chętnie to zrobię. Proszę tylko Uczelnie Medyczne, żeby odpowiednia ilość lekarzy okulistów zasilila rynek pracy. W przeciwnym razie pozostanie nam podkupywanie okulistów z innych zoz-ów (choć sami lekarze, też niechętnie zmieniają miejsca pracy), albo wzorem Węgier zakażemy wyjazd za granicę młodym lekarzom przez np. 10 lat po uzyskaniu prawa wykonywania zawodu i wtedy licząc, że przez ten czas założą oni rodziny i nie będą mieli ochoty, albo możliwości wyjazdu (np. na staż do Francji) kolejek do okulistów na terenie Targówka nie będzie. Pierwsze rozwiązanie wydaje mi się nie fair z uwagi na przyjacielskie stosunki z dyrektorami innych zoz-ów, a drugie nie fair z uwagi na przyjacielskie stosunki z młodymi lekarzami, których zapraszam serdecznie do pracy w zoz-ie na Targówku bez względu jaką mają specjalizację.

Czas na Łojewską

W ramach unowocześnienia infrastruktury budowlanej SZPZLO Warszawa-Targówek podjęliśmy działania, które mają poprawić stan techniczny i wizualny budynku Przychodni przy ul. Łojewskiej. Gruntownemu czyszczeniu poddane zostanie całe wejście do przychodni. Barierki, cokoły i obudowa z cegły klinkowej zostanie uzupełniona w miejscach gdzie pojawiły się ubytki, a następnie odnowiona. To samo dotyczy będzie daszku nad wejściem głównym. Dodatkowo wymieniona zostanie nawierzchnia podjazdu dla wózków.

We wnętrzu także zauważyc Państwo wkrótce zmiany. Przebudowana zostanie cała rejestracja. W ramach otwierania się na pacjenta zamontowany zostanie system numerkowy do rejestracji, każdy pacjent rozmawiając z rejestratorką będzie siedział, a nie stał, dodatkowo zniknie szyba odgradzająca rejestrację od pacjentów. Mam nadzieję, że zwiększy to skuteczność w uzyskaniu informacji

i przyczyni się do bardziej komfortowej kompleksowej obsługi.

Przewidujemy zakończenie powyższych prac w okresie wakacyjnym. Koszty prac modernizacyjnych pokryte zostaną całkowicie ze środków własnych zoz-u.

Medycyna pracy – nasza duma

Z przyjemnością chciałbym Państwa poinformować, że cały czas rozwijamy funkcjonowanie Poradni Medycyny Pracy znajdującej się w Przychodni przy ul. Rembielińskiej. Reorganizacja przyjęć lekarzy, a przede wszystkim ustalenie niezależnych godzin dla pacjentów Medycyny Pracy przez lekarzy specjalistów spowodowało, że obecnie sprawujemy opiekę medyczną już nad 1808 pracownikami z różnego rodzaju podmiotów znajdujących się na terenie Dzielnicy Praga Północ, Targówek i Białołęka. Stanowi to wzrost o około 800 pacjentów w stosunku do lutego 2012 roku, kiedy SZPZLO Warszawa-Targówek powstawał. Mamy nadzieję, że do końca roku osiągniemy liczbę 2000 pacjentów objętych opieką.

W celu dalszego zwiększenia komfortu korzystania z Poradni Medycyny Pracy rozważamy przeniesienie Poradni Okulistycznej z Przychodni przy ul. Poborzańskiej do Przychodni przy ul. Rembielińskiej. W ten sposób kompleksową usługę medyczną w przedmiotowym zakresie będzie można uzyskać wewnątrz jednego budynku, najczęściej jednego dnia.

Mamy nadzieję, że nasza praca w tym zakresie przyczyni się do dalszego wzrostu zaufania, którym nas Państwo obdarzacie. Będzie to dla nas stanowić potwierdzenie słuszności podejmowanych przez nas działań.

** Nadwykonania – świadczenia medyczne, które wykonaliśmy ponad ustalone limity za co do tej pory nie otrzymaliśmy zapłaty od NFZ. Proszę pamiętać, że to nie tylko brak 650 000 zł w naszej kasie, ale także wzrost kosztów (za udzielone świadczenia SZPZLO Warszawa-Targówek płaci lekarzom, pielęgniarkom itd.).*

Marcin Jakubowski

Dyrektor SZPZLO Warszawa-Targówek